

MYKOŁA ŁYTWYN

Instytut Ukrainoznawstwa im. Iwana Krypjakewycza
Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie

LUBOMYR CHACHUŁA

Instytut Ukrainoznawstwa im. Iwana Krypjakewycza
Narodowej Akademii Nauk Ukrainy we Lwowie

WOJNA POLSKO-UKRAIŃSKA 1918–1919 JAKO PRZEDMIOT I PODMIOT POLITYKI HISTORYCZNEJ

WOJNA BAGNETÓW I NOT DYPLOMATYCZNYCH. HISTORYCZNE KORZENIE PAMIĘCI

Sto lat temu, w lipcu 1919 r., zakończyła się jedna z największych lokalnych wojen w Europie Środkowo-Wschodniej, która zaczęła się jeszcze w ogniu I wojny światowej – jedenaście dni przed jej zakończeniem i odrodzeniem polskiej państwowości. W polskiej historiografii określa się ją jako wojnę polsko-ukraińską¹. Strona ukraińska – przywódcy Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej, dowódcy jej sił zbrojnych (Armii Halickiej)² i wielu badaczy – nazywa ją wojną ukraińsko-polską³. Jednak w ostatnich latach niektórzy badacze ukraińscy, m.in. Leonid Zaszkilniak, Andrij Charuk i Bohdan Jakymowycz, również nazywają ją wojną polsko-ukraińską. Bez względu na długi okres, jaki upłynął od tamtych wydarzeń (życie trzech–czterech pokoleń), „miejsca pamięci” (termin Pierre’a Nory) tej dziewięciomiesięcznej wojny do dziś nierzadko są interpretowane w kontekście konfliktu pamięci historycznej. Potwierdza to narracja

¹ M. Klimecki, *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Wschodnią Galicję 1918–1919 r. Aspekty polityczne i wojskowe*, Warszawa 1997; M. Krotofil, *Ukraińska Armia Halicka 1918–1920. Organizacja, uzbrojenie, wyposażenie i wartość bojowa sił zbrojnych Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej*, Toruń 2002.

² M. Omelianowicz-Pawlenko, *Ukrajinsko-polska wojna 1918–1919*, Praga 1929; A. Krezub, *Narys istoriji ukrajinsko-polskoji wojny*, Lwów 1933; L. Szankowskyj, *Ukrajinska Hałycka armija*, Winnipeg 1974.

³ M. Łytwyn, *Ukrajinsko-polska wojna 1918–1919 rr.*, Lwów 1998; P. Tkaczuk, *Suchoputni wijska Ukrainy doby rewoluciji 1917–1921 rr.*, Lwów 2009.

historyczna po obydwu stronach granicy – pisanie historii, strategie interpretacyjne, wyrażanie w dziełach artystycznych i reprezentacjach wizualnych – pamiętnikach, ekspozycjach muzealnych, banerach ulicznych, mapach interaktywnych itp. W związku z tym kontrola nad pamięcią dalej pozostaje ważną kwestią dla polityków i urzędników państwowych, zatem pamięć historyczna jako forma pamięci kolektywnej/kulturowej jest jednocześnie przedmiotem i podmiotem polityki historycznej. Nie jest tajemnicą i to, że zarówno w Polsce, jak i na Ukrainie realizacja tej ostatniej miała faktycznie wzmocnić tożsamość narodową i sprzyjać umocnieniu jedności narodowej⁴. Zrozumiałe jest, że władze pragnęły włączyć w to zawodowych historyków, a także znanych rzeźbiarzy i architektów, jak to było we Lwowie w czasie wznoszenia w 2018 r. pomników ku czci działaczy Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej.

Na początku XX w. Galicja była uznawana za Piemont nie tylko przez przedstawicieli ukraińskich sił narodo-państwowych, ale też polskiego i nawet żydowskiego ruchu wyzwolenczego. Ukraińscy politycy i uczeni nierzadko traktowali ją jako rdzeń narodu ukraińskiego, a zatem klęska Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej oznaczała o wiele więcej niż tylko utratę prowincji – zniszczenie podwalin, na których po I wojnie światowej mogło się odrodzić niepodległe państwo ukraińskie. Ideolodzy i politycy polscy o orientacji narodo-demokratycznej (Stanisław Grabski, Roman Dmowski, Jędrzej Giertych i in.), tworząc plany odrodzenia państwa narodowego, chcieli realizować politykę inkorporacji Galicji. Z kolei przedstawiciele obozu Józefa Piłsudskiego (Tadeusz Hołówko, Leon Wasilewski i in.) nie wykluczali włączenia Ukraińców do współpracy z państwem polskim dzięki nadaniu pewnych praw w ramach autonomii w Galicji Wschodniej i szerokiego samorządu na Wołyniu⁵.

W przededniu wystąpienia Ukraińców Polski Komitet Narodowy w Paryżu wysunął roszczenia nie tylko wobec Wielkopolski, ale też Galicji Wschodniej. Utworzona 28 października przy jego wsparciu Polska Komisja Likwidacyjna ogłosiła się organem przedstawicielskim państwa polskiego na tych terenach, a 29 października przesłała listy notyfikacyjne do premiera Austrii i namiestnika Galicji oraz rozporządzenia dla lokalnych organów władzy. Wszystko to zwiększyło napięcia między narodowościami i przyspieszyło wybuch wojny. Utworzona 18 października 1918 r. Ukraińska Rada Narodowa niemal bez przeszkód przejęła od namiestnika Galicji Karla von Huyna 1 listopada władzę w większości powiatów Galicji Wschodniej i części Bukowiny. Tylko w zachodnich powiatach i miastach, gdzie Polacy stanowili większość, nie udało się uniknąć walki.

Dlatego, według naszej opinii, wojna polsko-ukraińska miała cztery etapy: pierwszy – walka zbrojna o Lwów 1–22 listopada 1918 r.; drugi – utworzenie i ustabilizowanie się Frontu Galicyjskiego (Wschodniego) od grudnia 1918 do stycznia 1919 r.; trzeci – zmagania o przejęcie inicjatywy od lutego do kwietnia 1919 r.; czwarty – wyparcie Armii Halickiej za Zbrucz od kwietnia do lipca 1919 r.

⁴ H. Kasjanow, *Past Continuous: Istoryczna polityka 1980–2000-ch: Ukrajinna ta susydy*, Kyjiw 2018, s. 19–23.

⁵ Szerzej na ten temat: O. Krasivskyj, *Halycyzna w perszij czwerti XX st. Problema ukrajinsko-polskych stosunkiw*, Lwiv 2000; W. Łysenko, *Halycyzna w koncepciji polskoj mesianskoj wiziji*, „Eminak” 2017, nr 3, s. 19–24; *idem*, *Halycyzna w mesianskij wiziji J. Piłsudskoho*, „Hrani” 2017, t. 20, nr 7, s. 34–39.

KONFLIKT PAMIĘCI: CMENTARZ ORLĄT WE LWOWIE

Utrata przez URL niepodległości w 1921 r. i suwerenności przez Polskę w 1945 r. przyczyniły się do wymuszonego „zapomnienia” dziejów odrodzenia narodo-państwowego i zmagania z lat 1918–1919. Symbolem pamięci o tych ostatnich były miejsca pochówku poległych i weteranów wojny. W okresie międzywojennym za pozwoleniem władz powstały nie tylko polskie cmentarze wojskowe we Lwowie, Brzeżanach, Brodach i Kołomyi, ale też ukraińskie – we Lwowie, Tarnopolu, Brzeżanach, Przemyślu, Samborze, Stryju, Jaworowie, Rohatynie i w innych miejscach, do których utworzenia przyczyniło się Towarzystwo Opieki nad Grobami Wojskowymi we Lwowie (1927–1939, 32 filie). Społeczność polska wspomiwała poległych 1 listopada; Ukraińcy – w Zielone Świątki i po części również 1 listopada.

W latach dwudziestych i trzydziestych XX w. na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie wedle projektu architekta Rudolfa Indrucha zbudowano nekropolię wojskową, na której pochowano uczestników walk o Lwów z 1–22 listopada 1918 r., wojny ukraińsko-polskiej z lat 1918–1919, a także wspólnych zmagania przeciwko bolszewikom w 1920 r., poległych w walce i weteranów zmarłych w latach 1920–1939⁶. Jako ważne miejsce dla pamięci zbiorowej i symbol mitologii narodowej⁷ pomnik ten stał się kłopotliwy dla reżimu sowieckiego po 1945 r. W latach powojennych zaczęto go systematycznie niszczyć: zburzono pomniki wojskowych francuskich i amerykańskich, przewieziono do Polski płytę nagrobną z Grobu Nieznanego Żołnierza (1956 r.), spod łuków triumfalnych usunięto rzeźby lwów z patriotycznymi napisami „Semper Fidelis” i „Tobie Polsko”. Kilkutonowe figury przez długi czas stały przy trasach Lwów–Winniki i Lwów–Żółkiew. Ten drugi kilka razy przemieszczano. Ostatecznie cmentarz został zdewastowany przy użyciu czołgów i buldożerów 25 sierpnia 1971 r., przez groby poprowadzono jezdnię, a wokół niego zbudowano ceglany mur. Przez następne dwa dziesięciolecia wspomnianie o lwowskim cmentarzu stanowiło tabu w Warszawie, Kijowie i przede wszystkim – w Moskwie⁸. Jednak w pierwszych dniach listopada miejscowi Polacy dalej zapalali świece przy jego murach.

W okresie sowieckim zdewastowano ponadto ukraiński pomnik ku czci strzelców na Cmentarzu Janowskim we Lwowie. Jego projekt opracowali wybitni artyści – Petro Chołodnyj i Łew Łepkyj. W latach 1933–1934 na 38 polach rozmieszczono 648 betonowych mogił. Ambitny projekt za pieniądze zebrane wśród ludności realizowała Kooperatywa Prac Inżynieryjnych pod kierownictwem inżyniera leśnika Andrija Piaseckiego, który zdobył uznanie, uporządkowawszy w Karpatach tereny leśne metro-

⁶ Ch. Charczuk, *Polskij wijskowyj memorial na Łyczakiwskomu cwyntari* [w:] *Ukrajina: kulturna spadszczy-na, nacionalna swidomist, derżawnist*, hol. redkol. J. Isajewycz; uporiad. M. Łytwyn, I. Pater, I. Solar, Lwiv 2009, Wyp. 19: Zachidno-Ukrajinska Narodna Respublika: do 90-riczczia utworennia, s. 77; Z. Najder, *Polsko-ukraińskie asymetrie*, „Rzeczpospolita”, 8 XI 2001.

⁷ W świadomości obywateli Polski międzywojennej i ogólnie w pamięci historycznej Polaków ukształtował się mit o „czynnie Orłęt Lwowskich” – gimnazjalistów, którzy z bronią w ręku bronili miasta przed wrogami. Wśród pochowanych tu gimnazjalistów najmłodszy był trzynastoletni Antoni Petrykiewicz i czternastoletni Jerzy Bitschan: S.S. Nicieja, *Lwowskie Orłęta. Czyn i legenda*, Warszawa 2009, s. 60–76, 151.

⁸ M. Daniec, *Orłęta na zgodę*, „Polityka” 1999, nr 20.

polity Kościoła grekokatolickiego Andrzeja. W okresie międzywojennym pochowano tam łącznie 1070 osób – wojskowych z Legionu Ukraińskich Strzelców Siczowych, Armii Halickiej, Armii Czynnej URL i premiera ZURL Kosta Łewyckiego.

Pod koniec lat osiemdziesiątych XX w. pracownicy krakowskiej firmy budowlanej Energopol (dyrektor – Józef Bobrowski), którzy budowali gazociąg z Daszawy, zaczęli skrycie porządkować zniszczone lwowskie mogiły. W czerwcu 1989 r. ministrowie kultury i sztuki PRL i USRS utworzyli komisję ds. ochrony, konserwacji i rekonstrukcji grobów na Cmentarzu Łyczakowskim. Na pierwszym posiedzeniu we Lwowie 16–17 kwietnia 1989 r. została omówiona kwestia zniszczonego Cmentarza Orląt⁹. 1 listopada 1989 r. na oczyszczonych od odpadów budowlanych polach odbyła się wspólna uroczystość ku czci poległych i symboliczny akt pojednania Polaków i Ukraińców. Na wstążce przy jednym z wieńców był napis: „Braciom Polakom – Ukraińcy Lwowa”¹⁰. Grupa przedstawicieli inteligencji ukraińskiej położyła kwiaty na polskich grobach, a Polacy – na mogiłach Ukraińskich Strzelców Siczowych.

Z początkiem lat dziewięćdziesiątych rozpoczęły się długotrwałe polsko-ukraińskie rozmowy odnośnie do odbudowy Cmentarza Orląt. Głównymi „aktorami mnemonicznymi” polityki historycznej obydwu krajów byli polski rząd za pośrednictwem Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (ROPWiM) i jej długoletniego sekretarza generalnego Andrzeja Przewoźnika (pełnił funkcję w latach 1992–2010; zginął w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r.) i lwowska rada miejska, a na późniejszym etapie – rząd Ukrainy oraz prezydenci Aleksander Kwaśniewski i Leonid Kuczma¹¹.

Z różnych przyczyn o charakterze społeczno-politycznym w pierwszych latach niepodległości Ukrainy nie było postępów w sprawie koncepcji i przyszłej formy miejsca pamięci. Projekt przywrócenia cmentarza do „takiego stanu, w jakim pozostawał on w 1939 roku”¹² nie został uchwalony przez lwowskie władze lokalne „jako Panteon, który niesie w sobie jednostronny ciężar ideologiczny wyjaśniający ukraińsko-polskie zmagania militarne 1918 roku”¹³. Do wznowienia rozmów zachęciła wizyta prezydenta RP Lecha Wałęsy na Ukrainie w kwietniu 1993 r. Po przyjeździe do Kijowa i krótkim wspomnieniu wspólnej historii: „Przeszłość zostawmy historykom, naukowcom, a nawet i prokuratorom, a teraz budujmy przyszłość”, polski prezydent odwiedził Lwów, złożył kwiaty na grobie Iwana Franki, Marii Konopnickiej, Strzelców Siczowych i Orląt Lwowskich¹⁴. Tę wizytę odczytywano jako historyczny symbol, ponieważ, wedle słów berlińskiego publicysty Bohdana Osadcuka, był on drugim po Józefie Piłsudskim polskim przywódcą, który odwiedził Ukrainę. Za symboliczną uznawano także wizytę polskiej głowy państwa w Winnicy, gdzie ponad 70 lat wcześniej spotkali się Józef

⁹ K. Jędraszczyk, *Cmentarz czy Panteon? Konflikt wokół Cmentarza Orląt lwowskich*, Poznań 2004, s. 20.

¹⁰ *Ibidem*, s. 21.

¹¹ Twórcami terminu „aktorzy mnemoniczni” są Michael Bernhard i Jan Kubik: J. Kubik, M. Bernhard, *A Theory of the Politics of Memory [w:] Twenty Years after Communism: The Politics of Memory and Commemoration*, red. M. Bernhard, J. Kubik, New York 2014, s. 7–34.

¹² R. Brykowski, *Odbudowa cmentarza Obrońców Lwowa 1918–1920*, „Rzeczpospolita”, 14–15 III 1992.

¹³ T. Stańczyk, *Cmentarz tak, panteon nie*, „Rzeczpospolita”, 27 VIII 1993.

¹⁴ M. Narbutt, *Polska, Ukraina i ta trzecia*, „Rzeczpospolita”, 26 V 1993; *idem*, *Zręczny dyplomatyczny slalom*, „Rzeczpospolita”, 27 V 1993.

Piłsudski i Symon Petlura¹⁵. W podpisanej 21 marca 1994 r. umowie między państwami „O ochronie miejsc pamięci i pochówku ofiar wojny i represji politycznych” strony zobowiązały się wspierać „odnowę miejsc pamięci i pochówku”¹⁶.

Porozumienie między ROPWiM i lwowskimi władzami odnośnie do rekonstrukcji cmentarza podpisano już w grudniu 1994 r. Zgodnie z nim strona polska miała rozpocząć ją wiosną 1995 r., za podstawę odbudowy biorąc wygląd nekropolii z 1939 r. Już w grudniu 1995 r. lwowska rada miejska zabroniła prowadzenia jakichkolwiek prac na cmentarzu (wtedy w Przemyślu wybuchł skandal wokół pomnika ku czci żołnierzy Ukraińskiej Powstańczej Armii we wsi Hruszowice i mogił ukraińskich bojowników we wsi Bircza)¹⁷. Dopiero w listopadzie 1996 r. władze miejskie Lwowa odrzuciły zaproponowany przez Polaków plan pierwszego etapu rekonstrukcji¹⁸. Na początku czerwca komisja ds. mogił wojskowych rady miejskiej Lwowa podjęła decyzję o zdemontowaniu płyt z kontrowersyjnymi napisami¹⁹. Brak postępów na poziomie regionalnym podniósł problem Cmentarza Orląt na poziom międzynarodowy. Po konsultacjach i dyskusjach z udziałem przedstawicieli rządu, polityków, uczonych i presji członków kierownictwa państwowego Polski i Ukrainy, 25 czerwca 1997 r. we Lwowie podpisano protokół określający zamiary obydwu stron. W sierpniu tego roku Polska przedstawiła całościowy plan restauracji cmentarza, a na jego terenie rozpoczęto prace ekshumacyjne²⁰.

25 lipca 1998 r. we Lwowie delegacje polska i ukraińska podpisały protokół o odnowieniu Cmentarza Orląt²¹. We wrześniu i październiku 1998 r. rozmowy zostały zakłócone przez działania skrajnie prawicowej organizacji Ukraińskie Zgromadzenie Narodowe – Ukraińska Samoobrona Ludowa (UNA-UNSO), której członkowie oblali farbą i uszkodzili centralną płytę Grobu Nieznanego Żołnierza. Czyn ten potępiono w stolicy; uznano, że takie działania to prowokacja państwa trzeciego, a za sporami stoi wywiad rosyjski. Profanację polskich grobów potępił Związek Ukraińców w Polsce.

Dla Warszawy umowa z 25 lipca 1998 r. była punktem wyjścia do realizacji planu rekonstrukcji Cmentarza Orląt. Komunikaty informacyjne Departamentu Europy

¹⁵ *List Ukraińca do Lecha Wałęsy*, „Rzeczpospolita”, 24 V 1993.

¹⁶ Uhoda miż Uriadom Ukrajinny i Uriadom Respubliki Polszcza pro zbereżennia misc pam'iaty i pochowania żertw winy ta politycznych represij wid 21 bereznia 1994 r., URL: http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/616_014, dostęp 14 II 2013 r.

¹⁷ K. Jędraszczyk, *Cmentarz czy Panteon?...*, s. 26.

¹⁸ J. Wilczak, *Sława i niezgoda*, „Polityka” 1997, nr 26.

¹⁹ AAN, Zespół 2346 Unia Wolności, 514, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP. Departament Europy Wschodniej. Informacja na temat spornych zagadnień w stosunkach polsko-ukraińskich, Warszawa, 26 VI 2000 r.

²⁰ *Ibidem*.

²¹ Stronę ukraińską reprezentowali: burmistrz miasta Wasyl Kujbida, zastępca szefa lwowskiej administracji obwodowej Ihor Derzko, deputowany Rady Najwyższej Ukrainy Jurij Kluczkowskyj, sekretarz rady miejskiej Wasyl Bilous, dyrektor Departamentu Użytkowania Ziemi i Miejsc Zabudowy Iwan Łewyckij, główny architekt Lwowa Wołodmyr Szweć, główny rzeźbiarz Lwowa Wołodmyr Skołodzdra, dyrektor Muzeum „Cmentarz Łyczakowski” Ihor Hawryszkewycz, przewodniczący stowarzyszenia „Nadsiannia” Wołodmyr Sereida; stronę polską: sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzej Przewoźnik, konsul generalny RP we Lwowie Piotr Konowrocki, przewodniczący Towarzystwa Miłośników Lwowa (Wrocław) Andrzej Kamiński, przewodniczący Towarzystwa Miłośników Lwowa (Tarnów) Adam Lewicki; zob.: A. Chodkiewicz, *Traktat polsko-ukraiński a położenie mniejszości polskiej na Ukrainie. Aneks 1*, „Biuletyn Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego. Badania Ukrainoznawcze” 1998, nr 4, s. 60–61.

Wschodniej Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP mówiły o konieczności utrzymania zasad tego porozumienia²². Wykonując postanowienia lipcowej umowy, przewodniczący ROPWiM Andrzej Przewoźnik polecił usunąć napis z głównej płyty pomnika („Nieznany bohaterom, poległym podczas obrony Lwowa i ziem południowo-wschodnich”), a także znajdujące się na pojedynczych grobach tablice z napisami „Nieznany obrońcom Lwowa”²³. W kwietniu 1999 r. prezydenci Leonid Kuczma i Aleksander Kwaśniewski złożyli kwiaty pod pomnikiem²⁴.

Latem 2000 r. Leonid Kuczma polecił ukraińskiemu rządowi ostatecznie rozwiązać kwestię polskiego cmentarza. 3 sierpnia 2000 r. sekretarz generalny ROPWiM Andrzej Przewoźnik i wiceminister spraw zagranicznych Ukrainy, z wykształcenia historyk, Petro Sardaczk podpisali w Warszawie protokół, który regulował ostateczny wariant rekonstrukcji Cmentarza Orłąt i projektu grobów na cmentarzu w Pikulicach, w których złożone miały być szczątki z Birczy i Liszni²⁵. Po długiej dyskusji przystano na polskie propozycje: tablica na Grobie Nieznanego Żołnierza miała mieć napis „Nieznany polskim żołnierzom, poległym w walce o niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1920”, a pomniki upamiętniające francuskich piechurów i amerykańskich pilotów miały mieć historyczne napisy w języku polskim²⁶. Kwestie ustawienia figur lwów przed łukiem triumfalnym i bramą w zachodniej części cmentarza pozostawiono do dalszej dyskusji w przyszłości. Na początku września lwowska rada miejska, z Wasylem Kujbidą na czele, uchwaliła ten protokół z pewnymi zmianami. Radni nie zgodzili się na słowo „niepodległość” ani na upamiętnienie Amerykanów i Francuzów. Oprócz tego postawili ultimatum: jeśli do 1 października polska firma Energopol nie zakończy prac i nie nastąpi otwarcie cmentarza, zastąpią ją przedsiębiorstwa ukraińskie. Strona polska zaprotestowała i obstawała przy tym, aby wyłączyć cmentarz spod jurysdykcji rady miejskiej Lwowa²⁷. Tydzień po uchwale lwowskich radnych sekretarz generalny ROPWiM Andrzej Przewoźnik oświadczył publicznie, że pomniki postawione nielegalnie przy miejscach pochówku żołnierzy bojowników UPA w Polsce muszą zostać usunięte. Zapewniał, że nie jest to odpowiedź na działania strony ukraińskiej, ale wymóg prawa. Sekretarz Związku Ukraińców w Polsce Piotr Tyma wskazywał natomiast, że „w 1997 r. komisja sejmowa zajmująca się mniejszościami narodowymi dostała pełny wykaz upa-

²² AAN, Zespół 2346 Unia Wolności, 439, Najważniejsze kontakty ze Wschodem – Rosja – Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP, Departament Europy Wschodniej, Materiał informacyjny dotyczący Ukrainy. Warszawa, 29 XI 1998 r.; *ibidem*, 514, Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP.

²³ *Ibidem*, 772, Dziennik internetowy PAP – Świat, Warszawa, 25 11 1998, Przewoźnik: na Cmentarzu Orłąt zdjęto kontrowersyjne tablice.

²⁴ W. Steciuk, *Zustricz Prezydentów krajów Centralnoji Ewropy u Lwowi*, URL: <http://www.brama.com/news/press/990517vu.html>, dostęp 24 III 2015 r.

²⁵ *Protokół ukrajinsko-polskich perehoworów szczodo zawerszennia wporiadkuwannya polskich wijskowych pochowań 1918–1919 roki na Łyczakiwskomu cwyntari u m. Lwowi ta wporiadkuwannya nowych mohył na ukrajinskomu wijskowomu cwyntari u Pikuliczach* [w:] A. Karwanska-Bajlak, *Ukrajino, wyznaj*, Warszawa 2002, s. 228–229.

²⁶ *Ibidem*, s. 228.

²⁷ P. Smoleński, *Groby, groźby i głupstwa. Rozmowa z sekretarzem Związku Ukraińców w Polsce Piotrem Tymą*, „Gazeta Wyborcza”, 2 XI 2000.

miętnień ukraińskich, cywilnych i wojskowych. Przez trzy lata była cisza. Wyciąganie tej sprawy właśnie w takim momencie to pokazanie Ukraińcom, gdzie ich miejsce”²⁸.

Po uchwale lwowskiej rady miejskiej sytuację podsumowano na stronach tygodnika „Wprost”: „Obecnie mamy zatem kilka stanowisk w konflikcie o Cmentarz Orląt: rządu polskiego, który chce odbudować nekropolię w kształcie zbliżonym do stanu sprzed 1939 r.; rządu ukraińskiego, który w zasadzie zgadza się z polskimi postulatami i chce do tego przekonać Lwów; oraz Rady Miejskiej Lwowa, która ulega skrajnej prawicy”²⁹.

Pod koniec października 2001 r. przedstawiciele lwowskich władz miejskich zaczęli twierdzić, że Polacy nie dotrzykali warunków porozumienia. Sekretarz rady miejskiej Wasyl Biłous podkreślał, że na Grobie Nieznanego Żołnierza umieszczono miecz Szczerbiec, który kojarzy się Ukraińcom z zajęciem Kijowa przez Bolesława Chrobrego. Andrzej Przewoźnik odpowiedział, że to „krzyż stylizowany na miecz”³⁰. Zaplanowane na listopad 2001 r. otwarcie cmentarza nie odbyło się, gdyż strona polska nie przyjęła propozycji ukraińskich (zasugerowano umieszczenie napisu „poległym za chwałę Polski”³¹) i nalegała na sformułowanie „za niepodległość Polski”. 13 grudnia 2001 r. w czasie posiedzenia Komitetu Konsultacyjnego prezydentów Ukrainy i Polski w Kijowie sekretarz ROPWiM Andrzej Przewoźnik i przewodniczący Państwowej Międzyresortowej Komisji ds. upamiętnienia ofiar wojny i represji politycznych Walerij Czerep podpisali protokół porozumienia w sprawie cmentarza. Przewidywał on powrót na nekropolię pomników ku czci piechurów francuskich i pilotów amerykańskich z napisami „Francuzom poległym i zmarłym w walce o Polskę w latach 1919–1920” i „Amerykanom poległym w walce o Polskę w latach 1919–1920”. Przedstawiciele ROPWiM zaproponowali następującą wersję napisu na głównej płycie: „Nieznanym żołnierzom bohatersko poległym w walce o Polskę”³². Po rozmowach wspólnie uzgodniono datę oficjalnego otwarcia cmentarza – 20 lutego 2002 r. Decyzję tę miała jeszcze uchwalić lwowska rada miejska. Wiosną 2002 r. ukraińskie władze przeniosły otwarcie na maj. Minister spraw zagranicznych Ukrainy Anatolij Zlenko tłumaczył zwleknięcie z uroczystością wyborami parlamentarnymi. Komentując jego oświadczenie, polski prezydent stwierdził, że dla niego poniżające jest mówienie o „prawdopodobnej, a nie ostatecznej dacie otwarcia Cmentarza Orląt”³³.

W maju 2002 r. w radzie miejskiej Lwowa pod kierownictwem nowo wybranego mera Lubomyra Buniaka po raz kolejny wznowiono debaty. Dzień wcześniej rada otrzymała od Związku Ukraińców w Polsce list z prośbą o „zrozumienie zasadności podjęcia decyzji o otwarciu polskiego cmentarza wojskowego, pamiętając, że od tego będzie zależeć utrzymanie pozytywnego wizerunku Ukrainy i los ukraińskich dążeń

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ M. Graczyk, W. Romanowski, *Orzeł i tryzub. Czy konflikt w sprawie Cmentarza Orląt Lwowskich zaważy na stosunkach polsko-ukraińskich?*, „Wprost” 2000, nr 40.

³⁰ *Ibidem*.

³¹ H. Steciw, *Debata wokół pytania pro widkryttia wijskowoho polskoho cwyntaria u Lwowi*, URL: <http://www.ukraine-poland.com/u/publicystyka/publicystyka.php?id=&dzial=polityka>, dostęp 18 V 2011 r.

³² K. Jędraszczyk, *Cmentarz czy Panteon?*..., s. 58.

³³ T. Artuszevska, *Monumentalny wizyt Anatolija Zlenka*, „Postup” 2002, nr 38.

do eurointegracji³⁴. Przewodniczący ZUP Myron Kertyczak podawał przykłady pryncypialnego stanowiska polityków polskich wobec uszanowania miejsc pamięci „bojowników o wolność Ukrainy w latach 1918–1920 i walk narodowyzwoleńczych w latach 40.”, którzy „nie zważając na protesty różnych radykalnych środowisk, byli w stanie wypełnić przyjęte zobowiązania”. W czasie sesji Lubomyr Buniak przekonywał radnych do przyjęcia kompromisowego rozwiązania, uzgodnionego wcześniej między Kijowem a Warszawą. Odczytał spis ukraińskich cmentarzy wojskowych w Polsce z napisami „Poległym za wolność Ukrainy”, „Bohaterom sława”, na których odnowienie władze polskie wyraziły zgodę³⁵. W czasie debat przed budynkiem rady miejskiej pikietowały organizacje radykalne, a ich przedstawiciele wygłaszali przed kamerami hasła o tym, że otwarcie cmentarza to zdrada, hańba i policzek wymierzony Ukraińcom³⁶. Poszczególni radni przekonywali, że „Polegli za Polskę we Lwowie – to zdrada!”, „Ile razy będziemy zginać kark, bo tak się Polakom zachciało?”³⁷. Największe dyskusje toczono wokół słowa „bohatersko” w napisie „Nieznanyemu żołnierzom bohatersko poległym za Polskę w latach 1919–1920”³⁸. W opinii radnych napis ten wraz z przedwojennymi figurami lwów i pomnikami pilotów amerykańskich i piechurów francuskich przekształci cmentarz w „panteon oręża polskiego”³⁹. Deputowani nie poparli zatem kijowskiego porozumienia, ale zapewnili, że sprzeciw wobec pojedynczych szczegółów nie oznacza, iż rada miejska całkowicie wyklucza otwarcie cmentarza⁴⁰. Zarówno przewodniczący, jak i radni chcieli, aby uroczyste otwarcie odbyło się 21 maja. Ostateczną decyzję w tej sprawie miał podjąć prezydent Polski.

Aleksander Kwaśniewski oświadczył, że uchwała rady miejskiej Lwowa „oparta jest na fałszywych przesłankach – intencją polskich władz nigdy nie było odtworzenie historycznych podziałów ani naruszenie godności narodu ukraińskiego”⁴¹. Stwierdził, że „nie ma warunków, aby w sposób godny, w spokoju i skupieniu, 21 maja dokonać uroczystego otwarcia Cmentarza Orłąt Lwowskich”. Na wydarzenia we Lwowie zareagowało Ministerstwo Spraw Zagranicznych Ukrainy, które zakomunikowało, że cała wina za zerwanie organizacji uroczystej ceremonii otwarcia cmentarza spada na lwowskich radnych⁴². Prezydent Ukrainy Łeonid Kuczma przeprosił za ten przykry incydent, a szef lwowskiej administracji obwodowej Myron Jankiw ostro potępił działania lwowskiej rady miejskiej⁴³.

³⁴ *Zwernennia Ob'jednannia ukrajinciw u Polščy do deputatiw Lwiwskoj miskoji rady 14. 05. 2002 r.*, URL: <http://www.ji-magazine.lviv.ua/inform/orlata/zuwp1405.htm>, dostęp 18 V 2011 r.

³⁵ O. Charczenko, ...*A Lubomyr Buniak widmowczujetsia*, „Wysokij zamok” 2002, nr 112.

³⁶ M. Wojciechowski, *Agitacja przestępcza*, „Gazeta Wyborcza”, 21 VIII 2002.

³⁷ *Konflikt o Cmentarz Orłąt*, „Gazeta Wyborcza”, 23 V 2002; J. Kuroń, *Rozumiem protest Ukraińców. Notowała Iza Chruslińska*, *ibidem*.

³⁸ M. Wojciechowski, *Lwów: nie tak*, „Gazeta Wyborcza”, 17 V 2002.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ W. Biłous, *Bez symboli militarizmu*, „Rzeczpospolita”, 17 V 2002.

⁴¹ A. Kwaśniewski, *Oświadczenie Prezydenta RP w sprawie Cmentarza Orłąt lwowskich*. Warszawa, 17 maja 2002 roku [w:] *Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski. Przemówienia. Listy. Wywiady. Styczeń–czerwiec 2002 r. Wybór*, Warszawa 2002, s. 349.

⁴² *Konflikt o Cmentarz Orłąt...*

⁴³ O. Charczenko, ...*A Lubomyr Buniak widmowczujetsia...*

W artykułach w „Gazecie Wyborczej” dobrze znani w Polsce ukraińscy pisarze Jurij Andruchowycz i Taras Prochaśko negatywnie odnieśli się do decyzji lwowskich radnych, twierdząc, że „na Cmentarzu Orłąt leżą polscy bohaterowie”, a w swoim czasie „we Lwowie ukraińscy patrioci i bohaterowie walczyli z polskimi patriotami i bohaterami” (Taras Prochaśko) i że „nie wolno podsycać ukraińskiego patriotyzmu obrazem wroga, na dodatek wroga historycznego, który dziś – bo tak potoczyły się losy naszej części świata – należy do nielicznych prawdziwych sojuszników Ukrainy” (Jurij Andruchowycz)⁴⁴. Oprócz tego poeta nazwał tę uchwałę „nietolerancyjną, nieznaną i prowincjonalną, którą, co możliwe, sprowokowała trzecia siła, bo ukraińsko-polski konflikt o symbolikę jest nikomu niepotrzebny, a najmniej Ukrainie”⁴⁵. Podobne stanowisko zajął historyk ze Lwowa Jarosław Hrycak: „Dla mnie uchwała deputowanych rady miejskiej to więcej niż niegodziwość. To po prostu głupota. Myślę, że Lwów jeszcze raz pokazał swoją prowincjonalność. Okazało się, że lwowscy radni i intelektualiści nie umieją myśleć szerzej, są niemądrzy i krótkowzroczni [...]. Prezydent Kwaśniewski i Polska to ostatni prawdziwi przyjaciele, którzy wspierają nasze prozachodnie dążenia”⁴⁶.

30 kwietnia 2002 r. kolejnej sesji lwowskiej rady miejskiej również towarzyszyły demonstracje radykałów, którzy mieli transparenty z napisami: „Poległym potrzebna modlitwa, a nie miecz na grobie”, „Wojskowym mogiłam – tak, polskiemu panteonowi – nie!”⁴⁷ i inne. Oskarżano także szefa oddziału spraw międzynarodowych rady miejskiej Tarasa Wozniaka o „podlizywanie się panu Przewoźnikowi”⁴⁸. Po dyskusjach rada miejska przyjęła jeszcze jedną uchwałę „O otwarciu memoriału żołnierzom AH, poległym w obronie Lwowa w latach 1918–1919 i mogił żołnierzy polskich z lat 1918–1919 na terenie muzeum Cmentarz Łyczakowski”. Zgodnie z nią data wspólnego otwarcia obydwu miejsc pamięci z udziałem prezydentów Ukrainy i Polski miała być określona na podstawie rozszerzonych konsultacji z obowiązkową obecnością upoważnionych przedstawicieli lwowskiej rady miejskiej, Państwowej Międzyresortowej Komisji ds. upamiętnienia ofiar wojny i represji politycznych oraz Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa RP. Miały one zakończyć się nie później niż 31 lipca 2002 r., po czym komitet wykonawczy lwowskiej rady miejskiej miał wyznaczyć datę otwarcia cmentarza. Dwa kolejne lata nie przyniosły postępu w kwestii otwarcia nekropolii. Strona polska, poszedłszy na pewne ustępstwa (usunięcie słowa „bohaterko” z napisu na głównej płycie), żądała: albo otwarcie w pełni odrestaurowanego cmentarza, albo nic.

⁴⁴ *Nie jedziemy do Lwowa*, „Gazeta Wyborcza”, 18–19 V 2002.

⁴⁵ B. Osadczuk, *Kompetentna odpowiedź na niekompetentnu recenzjiu*, „Polityka i kultura” 2002, nr 33.

⁴⁶ *Ibidem*.

⁴⁷ Ł. Fediw, *Bijciw polskoj i hałyckoj armij wśzanowuwatymut razom*, „Wysokij zamok” 2002, nr 122.

⁴⁸ *Ibidem*; O. Charczenko, ...*A Lubomyr Buniak widmowczujetsia...*

„BYŁA TO WALKA BRATOBÓJCZA I SKORZYSTALI NA NIEJ INNI...” POLSKIE DYSKUSJE PUBLICZNE

Kiedy prawicowi ekstremiści zbeczcęcili Grób Nieznanego Żołnierza, we Lwowie przebywał Zbigniew Brzeziński. Podczas uroczystości otrzymania tytułu honorowego obywatela miasta znany politolog odniósł się do kwestii walk o Lwów: „Mój ojciec pochodził z Galicji. Walczył w 1918 roku o to miasto, które nazywał Lwowem [po ukraińsku – Lviv – dop. red.]. Ale gdy byłem chłopcem, mówił mi, że była to walka bratobójcza i korzystali na niej inni”⁴⁹.

Wojskowa nekropolia na Łyczakowie zawsze wywoływała w polskim społeczeństwie silne „patriotyczne emocje”⁵⁰. W postkomunistycznej Polsce pojawiło się wiele badań, które „odrabiały” zabronioną przez długi czas „gloryfikację polskiego czynu zbrojnego”⁵¹ na Wschodzie. W publicystyce stale pojawiają się motywy patriotyczne dotyczące cmentarzy w Wilnie i we Lwowie, sztuki polskiej, prześladowań, zesłań, wiary katolickiej itd.⁵² Oprócz tego cmentarz we Lwowie był jednym z najważniejszych symboli II Rzeczypospolitej, gdyż jedną z narodowych legend okresu międzywojennego były „dzieci z karabinami w ręku oraz obrona kresowej stolicy”⁵³. Publicysta Ryszard Brykowski podkreślał, opisując stan prac nad odbudową cmentarza: „nie ma w tym sprawozdaniu miejsca na opis wrażeń przejeżdżających do lwowskiej nekropolii Polaków ze wszystkich zakątków świata; nie ma miejsca na opis ich łez, łez bólu, ale i... radości, nie ma miejsca na opis naszej zadumy”⁵⁴. Po przemianach demokratycznych w Polsce kwestia rekonstrukcji cmentarza stała się sprawą honoru dla wszystkich rządów polskich⁵⁵. Liderzy polskiej opinii publicznej uważali, że bez względu na różnice w poglądach ludzie powinni mieć prawo do dbania o groby swoich zmarłych i zabitych: „Ta prawda jest i pozostanie subiektywna. Koniecznie jednak musimy pilnować, aby epitafia czyściły pamięć tych, którzy już nie żyją, nie zaś godziły w uczucia żywych”⁵⁶.

Wobec tego największe zdziwienie wywoływało stanowisko lokalnych elit ukraińskich. Znaczna część lwowskich władz i inteligencji podejrzliwie patrzyła na aktywizację polskiej polityki historycznej w kierunku wschodnim. W wielu kwestiach Kijów znacznie lepiej komunikował się z Warszawą niż Lwów z Przemyślem. Jarosław Hrycak nie był skłonny uogólniać, przekonując, że elity we Lwowie znacznie różniły się w swoich poglądach. Z częścią, która była u władzy – dawnymi działaczami partyjnymi, dyrektorami kołchozów – rozmowa na temat Cmentarza Orłąt była niemożliwa. Pamiętali oni przedwojenną Polskę oraz konflikty polsko-ukraińskie i byli przekonani, że Polak nigdy

⁴⁹ Cyt. za: M. Bosacki, *Zgrzyty i plamy*, „Gazeta Wyborcza”, 25 IX 1998.

⁵⁰ S. Niciejka, *Wielkim ludziom wdzięczna Ojczyzna*, „Rzeczpospolita”, 30 X – 1 XI 1993.

⁵¹ D. Beauvois, *Mit „Kresów Wschodnich”, czyli jak mu położyć kres* [w:] *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku. Polskie mity polityczne XIX i XX wieku*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 1994, s. 94.

⁵² *Ibidem*.

⁵³ J.J. Bruski, *Orłęta dla orłów*, „Wprost”, 17 III 2002, nr 1007.

⁵⁴ R. Brykowski, *Odbudowa cmentarza Obrońców Lwowa 1918–1920...*

⁵⁵ M. Czech, *Wstęp* [w:] *Wiele twarzy Ukrainy. Rozmawiali i przypisami opatrzyli Iza Chruslińska i Piotr Tyma*, Lublin 2005, s. 8.

⁵⁶ J. Kuroń, *W pułapce historii*, „Gazeta Wyborcza”, 21–22 VI 1997.

nie będzie dobry. A nawet jak będzie, to koniecznie będzie chciał mieć z tego jakieś korzyści. Byli oni dyrektorami bibliotek, archiwów i kierowali obwodem lwowskim. Druga grupa to ludzie w wieku 35–40 lat, którzy osiągnęli pewien status, ale jeszcze nie mieli władzy. Większość z nich skupiała się wokół lwowskiej gazety młodzieżowej „Postup”, gdzie publikowano wiele artykułów i dyskusji dotyczących cmentarza⁵⁷.

Sprawę lwowskiego cmentarza tłumaczyli oni często jako odbicie polskiej bierności odnośnie do grobów żołnierzy UPA (przewodniczący rady miejskiej Lwowa Wasyl Kujbida porównywał kwestię rekonstrukcji Cmentarza Orłąt z konfliktem wokół pomnika bojowników UPA we wsi Hruszowice w ówczesnym województwie przemyskim)⁵⁸. Badacze i działacze społeczno-polityczni uznawali również za krytyczny stan grobów oficerów i szeregowych Armii URL w Łańcucie, Kaliszu, Strzałkowie i innych miastach. We Lwowie istniały nieliczne środowiska, które starały się ze wszystkich sił, aby nie dopuścić do zakończenia „cmentarnej epopei”, upatrując w niej szansy pokazania się jako „niezłomni obrońcy narodowej dumy i interesów”⁵⁹.

Dyskusje w polskiej prasie również ukazywały istnienie odmiennych opinii w różnych środowiskach. Badacz stosunków polsko-ukraińskich w latach dwudziestych XX w. Jan Jacek Bruski krytycznie ocenił polską kampanię informacyjną w „podejrzliwym wobec polskich intencji Lwowie”: to, co jedna strona uznawała za „posłannictwo kresowe” (ważne zadanie dla dobra innych), druga odbierała jako „polski imperializm”, nazywając polskich obrońców Galicji Wschodniej „okupantami”, którzy pogrzebali ukraińskie marzenia o niepodległości. Historyk proponował wesprzeć finansowo i technicznie budowę pomnika ku czci żołnierzy ukraińskich poległych w latach 1918–1919, ponieważ według niego jest możliwe, że „spoczywający obok siebie weterani polscy i ukraińscy mają szansę pojednać żywych”⁶⁰.

Z drugiej strony pojawiały się twierdzenia o bezcelowości starań władz o złagodzenie stosunków z Ukrainą i prób jej zbliżenia z Europą. Dla części przeciwników pojednania decyzje lwowskiej rady miejskiej były prawdziwym darem losu. Niektóre organizacje i grupy mogły „racjonalizować własne antyukraińskie fobie i postulaty »dania sobie spokoju« z Ukrainą i Ukraińcami, bo przecież wiadomo, »czego się po nich można spodziewać«”⁶¹. W czasie dyskusji w prasie i Internecie pojawiły się wezwania do ogólnej zmiany polskiej polityki wschodniej. Według nich Polska w ciągu ostatniej dekady nadaremnie pogłębiała współpracę z Ukrainą, zaniedbując przy tym stosunki z Rosją. Utraciła ona zatem szansę, jaką dawało skupienie się na nich. Najwyraźniej taki pogląd podzielała narodowo-lewicowa gazeta „Trybuna”, na której stronach przekonywano, że to nie Ukraina, lecz Rosja czyniła wobec Polski gesty w kierunku zgody i dawała dowo-

⁵⁷ Zrozumcie nas, Ukraińców. Rozmowa Pawła Smoleńskiego i Marcina Wojciechowskiego z Jarosławem Hrycakiem, „Gazeta Wyborcza”, 16 X 2000.

⁵⁸ J. Wilczak, *Sława i niezgoda...*

⁵⁹ B. Berdychowska, H. Wujec, *Nie opuszczajmy rąk*, „Rzeczpospolita”, 6–7 VII 2002.

⁶⁰ J.J. Bruski, *Orłęta dla orłów...*

⁶¹ B. Berdychowska, H. Wujec, *Nie opuszczajmy rąk...*

dy swojego pragnienia pojednania. Tymczasem „Ukraina, owszem, uroczyście witała polskiego prezydenta na granicach obwodów [...], ale nic więcej”⁶².

Urodzony we Lwowie Jacek Kuroń był przekonany, że prawdziwą przyczyną oporu lwowskiej rady miejskiej był fakt, iż Polacy zmuszali Ukraińców do zgody na to, „aby ten panteon triumfu oręża polskiego stał w mieście, które oni uważają za serce Ukrainy, aby przypominał im o tamtej klęsce z 1918 r.”⁶³ Oprócz tego strona ukraińska w opinii polityka czuła się niezręcznie w tej dyskusji, bo Polska była dla Ukrainy „olbrzymią szansą polityczną w drodze do Europy” i Ukraińcy manewrowali w taki sposób, aby jak najmniej urazić Polskę i jednocześnie zachować swoją godność.

Długoletni dyrektor polskiej sekcji Radia Wolna Europa Jan Nowak-Jeziorański przekonywał: Cmentarz Łyczakowski należy odnowić i uporządkować, ale nie w takiej formie, w jakiej istniał on przed wojną, gdyż nie miałby to być panteon chwały polskiej armii. Przedwojenny napis na cmentarzu był dla Ukrainy absurdalny. Sekretarz Związku Ukraińców w Polsce Piotr Tyma odpowiedział na to, że słowo „niepodległość” na płycie nagrobnej było historycznie uzasadnione, bo w 1918 r. Polacy we Lwowie walczyli o niepodległość i kształt swojej państwowości⁶⁴. Publicysta Marcin Wojciechowski pisał, że w okresie międzywojennym „cmentarz budowano jako panteon chwały oręża polskiego. Ukraińcy argumentowali, że odbudowa w przedwojennym kształcie ich obraża i kwestionuje prawa Ukrainy do Galicji”⁶⁵.

Najliczniejszy wysyp komentarzy i publikacji w Polsce można było dostrzec po sesji lwowskiej rady miejskiej w maju 2002 r. Mer Lubomyr Buniak był traktowany jako polityczny figurant, który działa pod dyktando organizacji skrajnie prawicowych⁶⁶. Z drugiej strony regionalna gazeta „Tygodnik Zamojski” pisała, że nowy mer Lwowa samotnie bronił propozycji strony polskiej⁶⁷. Długoletni poseł ukraińskiego pochodzenia w polskim Sejmie Mirosław Czech stwierdzał: „Jestem oburzony decyzją radnych miejskich Lwowa. Jest ona niemądra, niewłaściwa, i po raz kolejny niepotrzebnie wywołuje niepokój prezydenta Kwaśniewskiego i Polaków [...]. Prezydent Kwaśniewski zrobił wiele dla rozwoju stosunków polsko-ukraińskich i dla włączenia Ukrainy w struktury europejskie, a teraz zupełnie niezasłużenie natrafił na takie przeciwdziałania”⁶⁸. Przedstawiciel Kancelarii Premiera RP Tadeusz Iwiński uważał, że „Prezydent Kwaśniewski wyrażał proukraińskie poglądy odnośnie akcji »Wisła« i robił to w duchu pojednania między narodami. Polska była pierwszym państwem, które uznało niepodległość Ukrainy i popiera wstąpienie Ukrainy do NATO i UE – i trzeba się zastanowić: czemu nie otrzymujemy właściwej odpowiedzi od strony ukraińskiej?”⁶⁹.

⁶² Cyt. za: *ibidem*.

⁶³ J. Kuroń, *Rozumiem protest Ukraińców. Notowała Iza Chruslińska*, „Gazeta Wyborcza”, 23 V 2002.

⁶⁴ P. Smoleński, *Groby, groźby i głupstwa...*

⁶⁵ M. Wojciechowski, *Kwatery, miecz i mer*, „Gazeta Wyborcza”, 16 XI 2001; *Prawdy niewygodne. Rozmowa Izy Chruslińskiej i Piotra Tymy z Jackiem Kuroniem*, „Rzeczpospolita”, 26–27 V 2001.

⁶⁶ M. Wojciechowski, *Agitacja przestępcza...*

⁶⁷ K. Czubara, *Orleńta kością niezgody*, „Tygodnik Zamojski”, 22 V 2002

⁶⁸ Cyt. za: B. Osadczyk, *Kompetentna odpowiedź na niekompetentną recenzję...*

⁶⁹ *Ibidem*.

Winą za zwleknięcie w otwarciu cmentarza polska prasa nierzadko obarczała Łeonida Kuczmy. Aleksander Kwaśniewski ogółem pozytywnie oceniał stanowisko swojego ukraińskiego kolegi, lecz zwracał uwagę na ogólną sytuację na Ukrainie: „Tamtejsze środowiska mówią o UPA jako o armii, która walczyła o wyzwolenie Ukrainy. To tkwi tak głęboko w ich świadomości, że dyskusja o tym jest straszliwie trudna. To ma wpływ na kwestię cmentarza”⁷⁰. Za kolejny problem, który przeszkadzał w dialogu z Polską, Aleksander Kwaśniewski uważał niski poziom świadomości historycznej Ukraińców. W czasach sowieckich oderwanie człowieka od historii było, w opinii prezydenta Polski, jednym z elementów formowania świadomości tzw. homo sovieticus. Zatem dyskusja o pojednaniu i poszukiwaniu prawdy historycznej miałyby zacząć się od szerzenia wiedzy historycznej⁷¹.

UKRAIŃSKIE WSPÓLNOTY PAMIĘCI: LIBERAŁOWIE – KONSERWATYŚCI – NACJONALIŚCI

Nie mniej ostra była wewnątrzukraińska dyskusja o polskim cmentarzu wojskowym. 17 czerwca grupa inteligencji lwowskiej (m.in. Antin Borkowskyj, Taras Wozniak, Jarosław Hrycak, Myrosław Marynowycz, Jurko Prochasko, Taras Czornowił, Roman Szust, łącznie 31 osób) opublikowała list otwarty do prezydentów Ukrainy i Polski, w którym wzywała, aby nie spieszyć się z otwarciem miejsc pamięci i dać możliwość przeprowadzenia konstruktywnych rozmów z udziałem przedstawicieli rządów Ukrainy i Polski, organów lwowskich władz samorządowych, działaczy społecznych i ekspertów⁷². Intelktualiści wyrażali przekonanie, że „nieprzyjazne stanowisko części lwowian, które niekiedy przechodzi w nastroje ksenofobiczne, nie jest reprezentatywne dla przekonania większej części społeczności lwowskiej, zainteresowanej we wszechstronnym poszerzeniu kontaktów ze światem zewnętrznym, przede wszystkim z Polską i Polakami, utwierdzeniu dobrego imienia i pięknych tradycji swojego miasta oraz przyznającej się do humanistycznego dziedzictwa wielokulturowej i tolerancyjnej Europy, do której zawsze należeliśmy i należeć będziemy”⁷³.

Natomiast 19 czerwca 2002 r. honorowy obywatel Lwowa, wieloletni więzień polityczny, syn naczelnego dowódcy UPA Jurij Szuchewycz, badacze Jarosław Daszkewycz i Ołeh Romaniw, kompozytor Mykoła Kołesa, artysta Wołodmyr Patyk, działacz sportowy Karło Mikłosz i inni opublikowali wezwanie do prezydenta Łeonida Kuczmy, w którym nawoływali, aby „uznać groby polskich żołnierzy z okresu wojny polsko-ukraińskiej z lat 1918–1919 i Panteon Chwały Wojska Polskiego na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie jako dwa oddzielne, niezależne kompleksy, które mają przeciwny ciężar idea-

⁷⁰ A. Kwaśniewski, *Wywiad dla „Gazety Wyborczej” (fragmenty)*. 5 lipca 2003 roku [w:] A. Kwaśniewski, *Przemówienia. Listy. Wywiady. Lipiec-grudzień 2003 r. Wybór*, Warszawa 2004, s. 20.

⁷¹ *Ibidem*.

⁷² *Zwernennia lwowskich intelektualistów do prezydentów Ukrainy ta Polsczy, 17.06.2002*, URL: <http://www.ji-magazine.lviv.ua/inform/orlata/appeal-kk.htm>, dostęp 19 V 2011 r.

⁷³ *Ibidem*.

logiczny i moralny⁷⁴. Wyrazili przy tym oczekiwania, że Leonid Kuczma, otwierając polski cmentarz wojskowy i memoriał Ukraińskiej Armii Halickiej, stworzy sprzyjające warunki dla przyszłego przeniesienia Panteonu Chwały Wojska Polskiego do Polski⁷⁵. Na wskazaną propozycję sceptycznie odpowiedział politolog i radny miejski Anatolij Romaniuk: „Kategorycznie nie zgadzam się z opinią o konieczności oddania Polakom »co ich«, ponieważ to nie tylko ich groby, ale i nasze – lwowskie. We Lwowie żyli przedstawiciele różnych narodów, dla których ta ziemia była Ojczyzną⁷⁶.”

21 czerwca 2002 r., ustępując ze stanowiska szefa oddziału spraw międzynarodowych rady miejskiej, Taras Wozniak niespodziewanie oznajmił: „W moim głębokim przekonaniu, sytuacja z cmentarzem to nie tylko konflikt ukraińsko-polski, ale i konflikt wewnątrzukraiński. W tym konflikcie popierałem prawo lwowskiej społeczności do tego, aby nie być izolowaną od reszty Europy⁷⁷.” Przy czym urzędnik słusznie podsumował: „Jako Galicjanin, jako Ukraińiec nie mogę dopuścić, żeby na świecie ukształtował się ostatecznie wizerunek Ukrainy jako kraju, który nie jest w stanie porozumieć się ze swoimi sąsiadami i wykonywać swoich zobowiązań wobec partnerów⁷⁸.”

Na początku listopada 2002 r. na Ukraińskim Uniwersytecie Katolickim odbyło się spotkanie intelektualistów polskich i ukraińskich (Jacek Kuroń, Myrośław Marynowycz, Bogumiła Berdychowska, Jarosław Hrycak, Taras Wozniak) i studentów przy okrągłym stole pod hasłem „Co robić z historią?”. Na pytanie Jacka Kuronia: „Jesteśmy prawie jednym narodem. Dlaczego więc przelaliśmy tyle krwi?”, ukraiński dysydent Myrośław Marynowycz odpowiedział, że na spór wokół Cmentarza Orłąt silnie wpłynęła pamięć o konfliktach z lat trzydziestych i czterdziestych: „Ludzie mówią »Orłęta«, ale myślą o UPA i AK, wydarzeniach na Wołyniu albo o tym, z czym spotkali się Ukraińcy we Lwowie przed drugą wojną światową⁷⁹.”

W dyskusji wzięli udział przedstawiciele Kościołów rzymskokatolickiego i greckokatolickiego – kardynałowie Marian Jaworski i Lubomyr Huzar. Komentując krytyczny stan spraw, głowa Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego nazwała sprzeciw lwowskiej rady miejskiej przykładem strachu Ukraińców: „Z jednej strony jest głupi, krzykliwy nacjonalizm, z drugiej – rada miasta nie ma ludzi takiego formatu, by miasto ich posłuchało⁸⁰.” Aby załagodzić ostry spór wewnątrzukraiński, kardynał opublikował 20 czerwca 2002 r. list pasterski, w którym wzywał wiernych, „do pochylenia głów nad ukraińskimi i polskimi mogiłami na Łyczakowie w szczerzej modli-

⁷⁴ *Poczesni hromadiany Lwowa zaproponowali Prezydentowi Ukrainy stworyty spryjatlywy umowy dla perenesennia w majbutnomu Panteonu Slawy wijska Polskoho u Lwovi na terytoriju suchasnoji Polščy. Lwiw, 19 czerwca 2002 roku, Media Prostr, URL: <http://www.ji-magazine.lviv.ua/inform/orlata/m-pr1906.htm>, dostęp 20 V 2011 r.*

⁷⁵ *Ibidem*.

⁷⁶ O. Charczenko, *Wykłyky dla Lwowa. „Treba zrujnuwaty „mur” miż polskymy ta ukrajinskymy mohylamy”*, „Wysokyj zamok” 2002, nr 153.

⁷⁷ *Zajawa naczalnyka widditu miżnarodnych zw’jazkiw Lwiwskoji miskoji rady Tarasa Wozniaka 21 czerwca 2002 r.*, URL: <http://www.ji-magazine.lviv.ua/inform/orlata/zayawa-vozn.htm>, dostęp 20 V 2011 r.

⁷⁸ *Ibidem*.

⁷⁹ M. Wojciechowski, *Tyle bliskości, ile nienawiści*, „Gazeta Wyborcza”, 2–3 XI 2002.

⁸⁰ *Nienawiść jak czkawka. Rozmowa Pawła Smoleńskiego z kardynałem Lubomirem Huzarem*, „Gazeta Wyborcza” 2002, nr 41.

twie chrześcijańskiej”⁸¹. Na początku lipca 2002 r. Lubomyr Huzar i Marian Jaworski opublikowali list otwarty z wezwaniem do wszystkich ludzi dobrej woli, aby dopomóc w zakończeniu sporu, zwracając uwagę na to, że „każdy, kto przelewa krew za swoją ojczyznę, zasługuje na szacunek i pamięć”⁸². Kardynałowie wyrazili przekonanie, że polski cmentarz i rozmieszczone obok groby żołnierzy Armii Halickiej „mogą stać się symbolami pojednania polsko-ukraińskiego”⁸³.

1 listopada 2002 r. na Cmentarzu Łyczakowskim lwowscy katolicy obydwu obrządków ze swoimi duchowymi przywódcami przeszli z procesją do obydwu miejsc pamięci i odmówili wspólne modlitwy⁸⁴. Idea wspólnego upamiętnienia walk o Lwów narodziła się w kołach lwowskiej inteligencji „na przekór zakompleksionej radzie miejskiej i krzykliwym środowiskom nacjonalistów”⁸⁵. Odtąd wspólne modlitwy na cmentarzach wojskowych we Lwowie odbywały się regularnie, jednocząc duchowieństwo, intelektualistów, przedstawicieli władz oraz zwykłych mieszkańców Ukrainy i Polski⁸⁶.

OD KONFLIKTU DO ZGODY

Ukraiński Majdan i jego wsparcie przez polskie społeczeństwo skłoniły przedstawicieli lwowskich władz do kompromisu. 25 stycznia 2005 r. Wiktor Juszczenko w wystąpieniu w Radzie Europy podziękował Polakom za wsparcie i zapewnił, że sam zwróci się do rady miejskiej Lwowa, aby zmieniła „obecne stanowisko”⁸⁷. Podobne słowa prezydent Ukrainy wypowiedział podczas wizyty w Przemyślu w kwietniu 2005 r.⁸⁸ Optymizm głowy państwa podzielali też lwowscy radni. Anatolij Romaniuk stwierdził, że z inicjatywy Wiktora Juszczenki kwestia Cmentarza Orłąt szybko zostanie rozwiązana, gdyż po pomarańczowej rewolucji polepszył się stosunek Ukraińców do Polaków, a przeciwnicy kompromisu pozostali bezsilni⁸⁹. Uznawano, że pomarańczowa rewolucja „do tego stopnia stopiła lody między Polakami i Ukraińcami, że nawet najbardziej zatwardziałym nacjonalistom niezręcznie będzie występować przeciwko otwarciu cmentarza”⁹⁰.

Podczas kolejnego spotkania w maju 2005 r. komisja polsko-ukraińska wypracowała kompromisowy wariant napisu na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza: „Tu leży polski

⁸¹ Kardynał Lubomir Huzar, *Mogily niedoskonałości*, „Gazeta Wyborcza”, 20–21 VII 2002.

⁸² *Apel kardynałów*, *ibidem*.

⁸³ *Ibidem*.

⁸⁴ M. Wojciechowski, *Uciekliśmy z objęć Historii*, „Gazeta Wyborcza”, 9–10 XI 2002.

⁸⁵ *Ibidem*.

⁸⁶ H. Tereszczuk, *Ukrajinsko-polske prymyrennia na Łyczakiwskomuw cwyntari u Lwowi*, URL: <http://www.radiosvoboda.org/content/article/24758140.html>, dostęp 2 XI 2012 r.; H. Tereszczuk, *Suczasi ukrajinci i poliaki ne wynni za mynule – Andrzej Kunert*, URL: <http://www.radiosvoboda.org/a/25155451.html>, dostęp 3 XI 2013 r.; T. Wozniak, *Zaproszczujemy na ukrajinsko-polsku mołyttwu prymyrennia*, URL: <http://blogs.pravda.com.ua/authors/voznjak/5453606cd4206/>, dostęp 2 XI 2014 r.

⁸⁷ R. Sołytk, *Juszczenko: koniec sporu o Cmentarz Orłąt*, „Gazeta Wyborcza”, 26 I 2005.

⁸⁸ O. Hruńkiw, *Wiktor Juszczenko w Przemyślu*, „Życie Podkarpackie” 2005, nr 16; M. Godos, *Prezydent pielgrzym*, „Życie Podkarpackie” 2005, nr 16.

⁸⁹ *Lwów otworzy Orłęta*, „Gazeta Wyborcza”, 29–30 I 2005

⁹⁰ Ł. Adamski, *Lwów klóci się o Cmentarz Orłąt*, „Gazeta Wyborcza”, 10 VI 2005.

żołnierz poległy za Ojczyznę⁹¹. Na sesji lwowskiej rady miejskiej 19 maja większość deputowanych poparła porozumienie z rządem Polski. Rada miejska zgodziła się też na odnowienie pomników piechurów francuskich i pilotów amerykańskich z napisami „Poległym w walce o Polskę 1919–1920”⁹². Jednocześnie rada oficjalnie zwróciła się do strony polskiej z wezwaniem o wsparcie budowy pomnika Ukraińców ze wsi Pawłokoma, zabitych podczas polskiej akcji odwetowej w 1945 r.

Na początku czerwca 2005 r. w Warszawie urzędnicy polscy i ukraińscy porozumieli się w kwestii cmentarza, m.in. odnośnie do następujących punktów: a) napis na głównej mogile ma brzmieć: „Tu leży polski żołnierz poległy za Ojczyznę”; b) przywrócenie na dawne miejsca pomników pilotów amerykańskich i piechurów francuskich; c) kamienne figury lwów z tarczami nie powrócą na cmentarz⁹³. Umowa przewidywała też, że otwarcie cmentarza odbędzie się 24 czerwca z udziałem Wiktora Juszczenki i Aleksandra Kwaśniewskiego⁹⁴.

Po krótkich debatach w radzie miejskiej Lwowa⁹⁵ deputowani zaakceptowali warunki ustalone w Warszawie i zagłosowali, aby przed wejściem na Cmentarz Orłąt i Memoriał Żołnierzy Armii Halickiej umieścić napis w dwóch językach: „Tu spoczywają ukraińscy i polscy żołnierze, polegli w latach 1918–1919”⁹⁶.

24 czerwca 2005 r. we Lwowie w atmosferze „radości i autentycznej sympatii do Polaków”⁹⁷ prezydenci Polski i Ukrainy uroczystie otworzyli Cmentarz Orłąt i Memoriał Żołnierzy Armii Halickiej⁹⁸. Wiktor Juszczenko podkreślił, że Polska to przyjaciel i strategiczny partner Ukrainy: „Warszawa konsekwentnie pracuje nad tym, aby otworzyć europejskie drzwi przed Kijowem. W zjednoczonej Europie nasze narody widzą siebie razem”⁹⁹, po czym dodał: „Nie mam wątpliwości: nie ma wolnej Ukrainy bez wolnej Polski”. Wiktor Juszczenko wspominał papieża Jana Pawła II, który „jak nikt inny, rozumiał konflikt między naszymi narodami. Bardzo wiele zrobił, aby nadszedł dzisiejszy dzień”¹⁰⁰. Prezydent Aleksander Kwaśniewski odpowiedział: „Polacy i Ukraińcy – podajemy sobie dłonie ponad historią, ponad mogiłami [...]. W przyszłość idziemy razem”¹⁰¹.

⁹¹ W pracy tej komisji brał udział współautor niniejszej publikacji Mykoła Łytwyn.

⁹² A. Jeromin, *Cmentarz Orłąt wkrótce*, „Gazeta Wyborcza”, 20 V 2005.

⁹³ Ł. Adamski, *Jest zgoda na Orłęta*, „Gazeta Wyborcza”, 7 VI 2005.

⁹⁴ *Jest decyzja*, „Życie Podkarpackie” 2005, nr 24.

⁹⁵ A. Jeromin, W. Radziwinowicz, *Pokój lwowski*, „Gazeta Wyborcza”, 14 VI 2005; *O Orłętach w poniedziałek*, „Gazeta Wyborcza”, 11–12 VI 2005.

⁹⁶ *Uchwała Lwowskoji miskoji rady nr 2553 wid 13.06.2005 „Pro wnesennia zmin do uchwały miskoji rady wid 04.09.2000 r. nr 770 „Pro zawerszennia wporiadkuwannia polskich pochowań 1918–1919 rr. na terytoriji „Muzeju Łyczakowskijj cwyntar” w m. Lwowi” z wrachuwanniam Protokołu zustriczi Upownoważnennyh predstavnykiw Prezydentiw Ukrajiny ta Respubliki Polszcza*, URL: [http://www8.city-adm.lviv.ua/inteam/uhvaly.nsf/\(SearchForWeb\)/9B68646F33634F72C2257031002EE95D?OpenDocument](http://www8.city-adm.lviv.ua/inteam/uhvaly.nsf/(SearchForWeb)/9B68646F33634F72C2257031002EE95D?OpenDocument), dostęp 20 VI 2013 r.; *O Orłętach w poniedziałek*, „Gazeta Wyborcza”, 11–12 VI 2005.

⁹⁷ M. Wojciechowski, *Akcja „Wisła” nadal dzieli*, „Gazeta Wyborcza”, 26 IV 2007.

⁹⁸ J. Szwic, *Tam gdzie lwowskie śpią Orłęta*, „Życie Podkarpackie” 2005, nr 26.

⁹⁹ W. Juszczenko, *Oczyścimy pamięć z fałszu*, „Lwowskie Spotkania”, reprint wydania z 2005 r.

¹⁰⁰ J. Szwic, *Tam gdzie lwowskie śpią Orłęta*...

¹⁰¹ A. Kwaśniewski, *Wystąpienie podczas uroczystego otwarcia Cmentarza Orłąt Lwowskich. Lwów, 24 czerwca 2005 roku* [w:] Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski. *Przemówienia. Listy. Wywiady. Lipiec–grudzień 2005 r. Wybór*, Warszawa 2005, s. 485.

„Dyskusje cmentarne” zaświadczyły, że „nie ma czegoś takiego, jak polski lub ukraiński pogląd” na relacje międzynarodowe¹⁰². I w Polsce, i na Ukrainie istniały środowiska zainteresowane podsycaaniem i trwaniem tego konfliktu, ale byli też ludzie, którzy szukali wyjścia z sytuacji¹⁰³. Ostatecznie wygrali zwolennicy pojednania. W społeczeństwie ukraińskim sprawa Cmentarza Orłat była pierwszą poważną próbą części społeczeństwa w określeniu własnego stosunku do ukraińskiej historii zamiast przyjmowania stanowiska narzuconego przez rząd¹⁰⁴.

Bez względu na pojawianie się od czasu do czasu opinii o konieczności demonstacji miecza Szczerbca¹⁰⁵ czy stosowności lub absurdalności pomysłu przywrócenia kamiennych lwów¹⁰⁶, dla lwowian i gości miasta polskie i ukraińskie memoriały na Cmentarzu Łyczakowskim stopniowo stały się silnym symbolem pojednania dwóch narodów. Niestety, rosyjska agresja hybrydowa ma nie tylko charakter zbrojny, ale prowokuje też prawicowych radykałów do profanacji na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie i podczas ukraińskich pochodów w Zielone Świątki na cmentarz Strzelców Siczowych w Przemyślu.

Odrestaurowanie grobów polskich żołnierzy na Łyczakowie zachęciło społeczność ukraińską i władze do odnowienia monumentalnego memoriału Strzelców Siczowych na Cmentarzu Janowskim we Lwowie. Dzięki inicjatywie i wsparciu finansowym polskiego przedsiębiorcy ukraińskiego pochodzenia Wołodymira Kaszyckiego (właściciela lwowskiej kawiarni „Kastelari”, uczestnika II wojny światowej, kawalera orderu *Virtuti Militari*) odnowiono historyczny parkan i betonowe krzyże. Odbudowano także ukraińskie i polskie cmentarze wojskowe z tego okresu w Brzeżanach w obwodzie tarnopolskim, które oddziela tylko niewielkie ogrodzenie. Odtworzono memoriały i pomniki Strzelców Siczowych w Tarnopolu, Czortkowie, Rohatynie, Stryju i Samborze (częściowo). Odestraurowano pomnik żołnierzy Armii Halickiej w Winnikach pod Lwovem; znajdujący się kilka metrów obok pomnik polskich żołnierzy również wymaga odnowienia.

Badaczka Anna Wolff-Powęska uważa, że „kultura pamięci zbiorowej w demokratycznym państwie jest kulturą sporów”¹⁰⁷. Upamiętnienie stulecia odrodzenia państwowości ukraińskiej i polskiej jeszcze raz potwierdziło, że w społeczeństwach polskim i ukraińskim do tej pory różnie patrzy się na te procesy, zwłaszcza na wojenne zmagania dwóch narodów i państw w pierwszej połowie XX w. Zatem współcześni historycy, politycy

¹⁰² *Wiele twarzy Ukrainy. Rozmowa z Jarosławem Hrycakiem* [w:] *Wiele twarzy Ukrainy...*, s. 39.

¹⁰³ J.M. Nowakowski, *Brama pojednania*, „Wprost” 2005, nr 26.

¹⁰⁴ *Ibidem*.

¹⁰⁵ *Miżnarodnyj skandal: u Lwovi możut demontuovati polskij mecz-szczerbec*, URL: http://zaxid.net/news/showNews.do?mizhnarodnyj_skandal_u_lvovi_mozhut_demontuovati_polskij_mechshherbets&objectId=1080487, dostęp 2 I 2016 r.; *Mecz-szczerbec na Cwyntari orlat u Lwovi choczut zaminyty chrestom*, URL, http://zaxid.net/news/showNews.do?mechshherbets_na_tsvintari_orlyat_u_lvovi_hochut_zaminiti_hrestom&objectId=1289704, dostęp 2 I 2016 r.

¹⁰⁶ M. Iwanyk, *Powernennia lewiv: dowkoła cwyntaria Orlat znowu supereczky*, URL, <http://www.polukr.net/uk/blog/2015/12/cvyntarorliat/>, dostęp 2 I 2016 r.

¹⁰⁷ A. Wolff-Powęska, *Pamięć – brzemię i uwolnienie: Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości (1945–2010)*, Poznań 2011, s. 15.

i działacze powinni robić wszystko, aby zneutralizować konflikt pamięci historycznej zarówno odnośnie do wojny lat 1918–1919, jak i etnopolitycznych walk między dwoma narodami w latach II wojny światowej. Ważne jest przy tym również, aby ujawniać wpływy sił trzecich na przebieg sporów, zwłaszcza Rosji, która znowu próbuje wtrącać się w politykę wewnętrzną i zagraniczną Ukrainy.

Tłumaczył Michał Górski

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych
Zespół Unia Wolności

Źródła drukowane

- Kwaśniewski A., *Oświadczenie Prezydenta RP w sprawie Cmentarza Orłąt lwowskich. Warszawa, 17 maja 2002 roku* [w:] Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski. *Przemówienia. Listy. Wywiady. Styczeń–czerwiec 2002 r. Wybór*, Warszawa 2002.
- Kwaśniewski A., *Wystąpienie podczas uroczystego otwarcia Cmentarza Orłąt Lwowskich. Lwów, 24 czerwca 2005 roku* [w:] Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski. *Przemówienia. Listy. Wywiady. Lipiec–grudzień 2005 r. Wybór*, Warszawa 2005.
- Kwaśniewski A., *Wywiad dla „Gazety Wyborczej” (fragmenty). 5 lipca 2003 roku* [w:] A. Kwaśniewski, *Przemówienia. Listy. Wywiady. Lipiec–grudzień 2003 r. Wybór*, Warszawa 2004.
- Protokół ukrajinsko-polskich perehovorów szczodo zawerszennia wporiadkuwania polskich wijskowych pochowań 1918–1919 rokiw na Łyczakiwskomu cwyntari u m. Lwowi ta wporiadkuwanna nowych mohył na ukrajinskomu wijskowomu cwyntari u Pikuliczach* [w:] A. Karwanska-Bajlak, *Ukrajino, wyznaj*, Warszawa 2002.
- Uchwała Lwiwskoj rady nr 2553 wid 13.06.2005 „Pro wnesennia zmin do uchwały miskoji rady wid 04.09.2000 r. nr 770 „Pro zawerszennia wporiadkuwania polskich pochowań 1918–1919 rr. na terytoriji „Muzeju Łyczakiwskij cwyntar” w m. Lwowi” z wrachuwanniam Protokołu zustriczi Upownoważnenych predstavnykiw Prezydentiw Ukrajiny ta Respubliki Polszcza”*, URL: [http://www8.city-adm.lviv.ua/inteam/uhvaly.nsf/\(SearchForWeb\)/9B68646F33634F72C2257031002EE95D?OpenDocument](http://www8.city-adm.lviv.ua/inteam/uhvaly.nsf/(SearchForWeb)/9B68646F33634F72C2257031002EE95D?OpenDocument), dostęp 20 VI 2013 r.
- Uhoda miż Uriadom Ukrajiny i Uriadom Respubliki Polszcza pro zbereżennia misc pam’iati i pochowania żertw wijny ta politycznych represij wid 21 bereznia 1994 r.*, URL: http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/616_014, dostęp 14 II 2013 r.

Opracowania

- Beauvois D., *Mit „Kresów Wschodnich”, czyli jak mu położyć kres* [w:] *Polska myśl polityczna XIX i XX wieku. Polskie mity polityczne XIX i XX wieku*, red. W. Wrzesiński, Wrocław 1994.
- Charczuk Ch., *Polskij wijskowyj memoriał na Łyczakiwskomiu cwyntari* [w:] *Ukrajina: kulturalna spadszczyna, nacionalna swidomist, derżawnist*, hol. redkol. J. Isajewycz; uporiad. M. Łytwyn, I. Pater, I. Solar, Lwiw 2009, Wyp. 19: Zachidno-Ukrajinska Narodna Respublika: do 90-riczczia utworennia.
- Chodkiewicz A., *Traktat polsko-ukraiński a położenie mniejszości polskiej na Ukrainie. Aneks 1*, „Biuletyn Południowo-Wschodniego Instytutu Naukowego. Badania Ukrainoznawcze” 1998, nr 4.
- Czech M., *Wstęp* [w:] *Wiele twarzy Ukrainy. Rozmawiali i przypisami opatrzyl Iza Chruślińska i Piotr Tyma*, Lublin 2005.
- Jędraszczyk K., *Cmentarz czy Panteon? Konflikt wokół Cmentarza Orłąt lwowskich*, Poznań 2004.
- Kasjanow H., *Past Continuous: Istoryczna polityka 1980–2000-ch: Ukrajina ta susidy*, Kyjiw 2018.
- Klimecki M., *Polsko-ukraińska wojna o Lwów i Wschodnią Galicję 1918–1919 r. Aspekty polityczne i wojskowe*, Warszawa 1997.
- Krasiwskij O., *Hałyczyna w perszij czwerti XX st. Problema ukrajinsko-polskich stosunkiw*, Lwiw 2000.
- Krezub A., *Narys istoriji ukrajinsko-polskoji wijny*, Lwów 1933.
- Krotofil M., *Ukraińska Armia Halicka 1918–1920. Organizacja, uzbrojenie, wyposażenie i wartość bojowa sił zbrojnych Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej*, Toruń 2002.
- Kubik J., Bernhard M., *A Theory of the Politics of Memory* [w:] *Twenty Years after Communism: The Politics of Memory and Commemoration*, red. M. Bernhard, J. Kubik, New York 2014.
- Łysenko W., *Hałyczyna w koncepcji polskoj mesianskoji wiziji*, „Eminak” 2017, nr 3.
- Łysenko W., *Hałyczyna w mesianskij wiziji J. Piłsudskoho*, „Hrani” 2017, t. 20, nr 7.
- Łytwyn M., *Ukrajinsko-polska wijna 1918–1919 rr.*, Lwiw 1998.
- Nicieja S.S., *Lwowskie Orłęta. Czyn i legenda*, Warszawa 2009.
- Omelianowicz-Pawlenko M., *Ukrajinsko-polska wijna 1918–1919*, Praga 1929.
- Szankowskyj L., *Ukrajinska Hałycka armija*, Winnipeg 1974.
- Tkaczuk P., *Suchoputni wijska Ukrainy doby rewoliuciji 1917–1921 rr.*, Lwiw 2009.
- Wiele twarzy Ukrainy. Rozmowa z Jarosławem Hrycakiem* [w:] *Wiele twarzy Ukrainy. Rozmawiali i przypisami opatrzyl Iza Chruślińska i Piotr Tyma*, Lublin 2005.
- Wolff-Powęska A., *Pamięć – brzemię i uwolnienie: Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości (1945–2010)*, Poznań 2011.

Prasa

- Adamski Ł., *Jest zgoda na Orłęta*, „Gazeta Wyborcza”, 7 VI 2005.
- Adamski Ł., *Lwów klóci się o Cmentarz Orłąt*, „Gazeta Wyborcza”, 10 VI 2005.
- Artuszevska T., *Monumentalny wizyt Anatolija Zlenka*, „Postup” 2002, nr 38.

- Berdychowska B., Wujec H., *Nie opuszczajmy rąk*, „Rzeczpospolita”, 6–7 VII 2002.
- Biłous W., *Bez symboli militarystyki*, „Rzeczpospolita”, 17 V 2002.
- Bosacki M., *Zgrzyty i plamy*, „Gazeta Wyborcza”, 25 IX 1998.
- Bruski J.J., *Orlęta dla orłów*, „Wprost”, 17 III 2002.
- Brykowski R., *Odbudowa cmentarza Obrońców Lwowa 1918–1920*, „Rzeczpospolita”, 14–15 III 1992.
- Charczenko O., ... *A Lubomyr Buniak widmowczujetsia*, „Wysokij zamok” 2002, nr 112.
- Charczenko O., *Wykłyky dla Lwowa. „Treba zrujnuwaty „mur” miż polskymy ta ukrajiniskymy mohylamy*”, „Wysokij zamok” 2002, nr 153.
- Czubara K., *Orlęta kością niezgody*, „Tygodnik Zamojski”, 22 V 2002.
- Daniec M., *Orlęta na zgodę*, „Polityka” 1999, nr 20.
- Fediw Ł., *Bijciw polskoj i hałyckoj armij wszanowuwatymut razem*, „Wysokij zamok” 2002, nr 122.
- Godos M., *Prezydent pielgrzym*, „Życie Podkarpackie” 2005, nr 16.
- Graczyk M., Romanowski W., *Orzeł i tryzub. Czy konflikt w sprawie Cmentarza Orłąt Lwowskich zaważy na stosunkach polsko-ukraińskich?*, „Wprost” 2000, nr 40.
- Hruńkiw O., *Wiktor Juszczenko w Przemysłu*, „Życie Podkarpackie” 2005, nr 16.
- Kardynał Lubomir Huzar, *Mogily niedoskonałości*, „Gazeta Wyborcza”, 20–21 VII 2002.
- Jeromin A., *Cmentarz Orłąt wkrótce*, „Gazeta Wyborcza”, 20 V 2005.
- Jeromin A., Radziwinowicz W., *Pokój lwowski*, „Gazeta Wyborcza”, 14 VI 2005.
- Jest decyzja*, „Życie Podkarpackie” 2005, nr 24.
- Juszczenko W., *Oczyścimy pamięć z fałszu*, „Lwowskie Spotkania”, reprint wydania z 2005 r.
- Konflikt o Cmentarz Orłąt*, „Gazeta Wyborcza”, 23 V 2002.
- Kuroń J., *Rozumiem protest Ukraińców. Notowała Iza Chruslińska*, „Gazeta Wyborcza”, 23 V 2002.
- Kuroń J., *W pułapce historii*, „Gazeta Wyborcza”, 21–22 VI 1997.
- List Ukraińca do Lecha Wałęsy*, „Rzeczpospolita”, 24 V 1993.
- Lwów otworzy Orłęta*, „Gazeta Wyborcza”, 29–30 I 2005.
- Najder Z., *Polsko-ukraińskie asymetrie*, „Rzeczpospolita”, 8 XI 2001.
- Narbutt M., *Polska, Ukraina i ta trzecia*, „Rzeczpospolita”, 26 V 1993.
- Narbutt M., *Zręczny dyplomatyczny slalom*, „Rzeczpospolita”, 27 V 1993.
- Nicieja S., *Wielkim ludziom wdzięczna Ojczyzna*, „Rzeczpospolita”, 30 X – 1 XI 1993.
- Nie jedziemy do Lwowa*, „Gazeta Wyborcza”, 18–19 V 2002.
- Nienawiść jak czkawka. Rozmowa Pawła Smoleńskiego z kardynałem Lubomirem Huzarem*, „Gazeta Wyborcza” 2002, nr 41.
- Nowakowski J.M., *Brama pojednania*, „Wprost” 2005, nr 26.
- O Orłętach w poniedziałek*, „Gazeta Wyborcza”, 11–12 VI 2005.
- Osadczyk B., *Kompetentna odpowiedź na niekompetentny recenzję*, „Polityka i kultura” 2002, nr 33.
- Prawdy niewygodne. Rozmowa Izy Chruslińskiej i Piotra Tymy z Jackiem Kurońem*, „Rzeczpospolita” 26–27 V 2001.
- Smoleński P., *Groby, groźby i głupstwa. Rozmowa z sekretarzem Związku Ukraińców w Polsce Piotrem Tymą*, „Gazeta Wyborcza”, 2 XI 2000.

- Sołtyk R., *Juszczenko: koniec sporu o Cmentarz Orłat*, „Gazeta Wyborcza”, 26 I 2005.
- Stańczyk T., *Cmentarz tak, panteon nie*, „Rzeczpospolita”, 27 VIII 1993.
- Szwic J., *Tam gdzie lwowskie śpią Orłęta*, „Życie Podkarpackie” 2005, nr 26.
- Wilczak J., *Sława i niezgoda*, „Polityka” 1997, nr 26.
- Wojciechowski M., *Agitacja przestępcza*, „Gazeta Wyborcza”, 21 VIII 2002.
- Wojciechowski M., *Akcja „Wisła” nadal dzieli*, „Gazeta Wyborcza”, 26 IV 2007.
- Wojciechowski M., *Kwatery, miecz i mer*, „Gazeta Wyborcza”, 16 XI 2001.
- Wojciechowski M., *Lwów: nie tak*, „Gazeta Wyborcza”, 17 V 2002.
- Wojciechowski M., *Tyle bliskości, ile nienawiści*, „Gazeta Wyborcza”, 2–3 XI 2002.
- Wojciechowski M., *Uciekliśmy z objęć Historii*, „Gazeta Wyborcza”, 9–10 XI 2002.
- Zrozumcie nas, Ukraińców. Rozmowa Pawła Smoleńskiego i Marcina Wojciechowskiego z Jarosławem Hrycakiem*, „Gazeta Wyborcza”, 16 X 2000.

Źródła internetowe

- Iwanyk M., *Powernennia lewiw: dowkoła cwyntaria Orlat znowu supereczky*, URL: <http://www.polukr.net/uk/blog/2015/12/cvyntarorliat/>, dostęp 2 I 2016 r.
- Miżnarodnyj skandał: u Lwowi możut demontuwaty polskij mecz-szczerbec*, URL: http://zaxid.net/news/showNews.do?mizhnarodniy_skandal_u_lvovi_mozhut_demon-tuvati_polskiy_mechshherbets&objectId=1080487, dostęp 2 I 2016 r.
- Mecz-szczerbec na Cwyntari orlat u Lwowi хочzut zaminyty chrestom*, URL: http://zaxid.net/news/showNews.do?mechshherbets_na_tsvintari_orlyat_u_lvovi_hochut_zaminiti_hrestom&objectId=1289704, dostęp 2 I 2016 r.
- Poczesni hromadiany Lwowa zaproponuwali Prezydentu Ukrainy stworyty spryjatlywy umowy dla perenesennia w majbutnomu Panteonu Sławy wijska Polskoho u Lwowi na terytoriju suczasnoji Polszczy. Lwiw, 19 czerwnia 2002 roku*, *Media Prostir*, URL: <http://www.ji-magazine.lviv.ua/inform/orlata/m-pr1906.htm>, dostęp 20 V 2011 r.
- Steciuk W., *Zustricz Prezydentiw krajin Centralnoji Ewropy u Lwowi*, URL: <http://www.brama.com/news/press/990517lvu.html>, dostęp 24 III 2015 r.
- Steciuk H., *Debaty dowkoła pytania pro widkryttia wijskowoho polskoho cwyntaria u Lwowi*, URL: <http://www.ukraine-poland.com/u/publicystyka/publicystyka.php?id=&dzial=polityka>, dostęp 18 V 2011 r.
- Tereszczuk H., *Ukrajinsko-polske prymyrennia na Łyczakiwskom u cwyntari u Lwowi*, URL: <http://www.radiosvoboda.org/content/article/24758140.html>, dostęp 2 XI 2012 r.
- Tereszczuk H., *Suczasnii ukrajinci i poliaky ne wynni za mynule – Andrzej Kunert*, URL: <http://www.radiosvoboda.org/a/25155451.html>, dostęp 3 XI 2013 r.
- Wozniak T., *Zaproszczujemy na ukrajinsko-polsku mołytwu prymyrennia*, URL: <http://blogs.pravda.com.ua/authors/voznjak/5453606cd4206/>, dostęp 2 XI 2014 r.
- Zajawa naczalnyka widdiłu miżnarodnych zw’jazkiw Lwiwskoji miskoji rady Tarasa Wozniaka 21 czerwnia 2002 r.*, URL: <http://www.ji-magazine.lviv.ua/inform/orlata/zayava-vozn.htm>, dostęp 20 V 2011 r.
- Zwernennia lwivskykh intelektualiw do prezydentiw Ukrainy ta Polszczy, 17.06.2002*, URL: <http://www.ji-magazine.lviv.ua/inform/orlata/appeal-kk.htm>, dostęp 19 V 2011 r.

Zwernennia Ob'jednannia ukrajinciw u Polshczy do deputatiw Lwiwskoji miskoji rady
14. 05. 2002 r., URL: <http://www.ji-magazine.lviv.ua/inform/orlata/zuwp1405.htm>,
dostęp 18 V 2011 r.

Wojna polsko-ukraińska w latach 1918–1919 jako przedmiot i podmiot polityki historycznej

Pracownicy naukowcy Centrum Badań Stosunków Ukraińsko-Polskich Instytutu Ukrainoznawstwa im. Iwana Krypjakewycza Narodowej Akademii Nauk Ukrainy (Lwów) analizują w artykule przyczyny i następstwa wojny polsko-ukraińskiej w latach 1918–1919.

W czasach Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej rząd komunistyczny dążył do stłumienia ukraińskiej walki wyzwolenczej; w latach siedemdziesiątych XX w. dokonano zniszczenia grobów żołnierzy Armii Halickiej i cmentarza Orłąt Lwowskich.

Jeżeli chodzi o sferę polityki historycznej, to wojna polsko-ukraińska w latach 1918–1919 stała się przedmiotem zainteresowania ukraińskich i polskich instytucji państwowych, a także odmiennych pod względem politycznym i ideologicznym wspólnot pamięci. Symbolem opozycji w polityce upamiętnienia była debata nad odbudową i odsłonięciem pomnika żołnierzy polskich (Cmentarza Orłąt) na Cmentarzu Łyczakowskim we Lwowie. Szanse na polsko-ukraińskie pojednanie przedstawiono na przykładzie debaty na temat odsłonięcia pomników żołnierzy polskich i ukraińskich. Polsko-ukraińskie porozumienie dotyczące honorowego upamiętnienia poległych w trakcie bratobójczej wojny w latach 1918–1919 może służyć jako przykład potencjalnej współpracy mimo głębokich podziałów historycznych.

SŁOWA KLUCZOWE

polityka historyczna, Polska, Ukraina, wojna polsko-ukraińska w latach 1918–1919,
pojednanie

Polish-Ukrainian War of 1918–1919 as an Object and Subject of Historical Politics

The article by researchers from the Centre for Ukrainian-Polish Relations Study of the Ivan Krypiakevych Institute of Ukrainian Studies at the National Academy of Sciences of Ukraine (Lviv) examines the preconditions and consequences of the Polish-Ukrainian war of 1918–1919.

In the times of the Ukrainian Soviet Socialist Republic, the communist government worked towards the obliteration of the Ukrainian liberation struggle; in the 1970s, military graves of the Galician Army and the Lviv Eaglets Cemetery were destroyed.

Turning into the sphere of historical politics, the Polish-Ukrainian war of 1918–1919 became the object of the activities of state institutions of Ukraine and Poland, as well as politically and ideologically different communities of memory. The symbol of the opposition of the memory policies was the debate on the reconstruction and opening of the Polish Military Memorial (Cmentarz Orłąt) at the Lychakiv Cemetery in Lviv. The possibility of Ukrainian-Polish reconciliation is shown on the example of a discussion on the opening of the Polish and Ukrainian Military Memorials. The Polish-Ukrainian consensus for an honourable commemoration of the fallen in the fratricidal war of 1918–1919 was an example of the possibility of cooperating despite the complex historical divisions.

KEYWORDS

historical politics, Poland, Ukraine, the Ukrainian-Polish war of 1918–1919, reconciliation

MYKOŁA ŁYTWIN – doktor nauk historycznych, profesor, kierownik Centrum Badań Stosunków Ukraińsko-Polskich Instytutu Ukrainoznawstwa im. Iwana Krypjakewycza Narodowej Akademii Nauk Ukrainy (Lwów), w latach 2010–2018 – dyrektor tegoż instytutu. Pracował w Instytucie Historii Polskiej Akademii Nauk, na Uniwersytecie Warszawskim i w Południowo-Wschodnim Instytucie Naukowym w Przemyślu. Przewodniczący ukraińsko-polskiej komisji historycznej NAN Ukrainy (od 2016 r.). Autor publikacji naukowych z historii wojny polsko-ukraińskiej lat 1918–1919, polityki wewnętrznej i zagranicznej Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej, redaktor naczelny pracy zbiorowej *Ukrajinsko-polski widnosyny. Nowitnia doba* (Lwów 2017) i czasopisma naukowego „Ukrajina–Polszcza: istoryczna spadszczyna i suspilna swidomist” (2007–2017).

MYKOŁA LYTVYN – holds a PhD in history, is a professor, director of the Ukrainian and Polish Relations Study Centre of the Ivan Krypjakewych Institute of Ukrainian Studies of the National Academy of Science of Ukraine (Lviv), and was the director of the Institute in the years 2010–2018. He worked at the Institute of History of the Polish Academy of Sciences, the University of Warsaw and the South-Eastern Scientific Institute in Przemyśl. He chairs the Ukrainian and Polish Historical Committee of the National Academy of Sciences of Ukraine (since 2016). He authored scientific publications on the history of the Polish and Ukrainian war in the years 1918–1919, the internal and foreign policy of the West Ukrainian People's Republic, was a chief editor of the collective work entitled *Ukrainian and Polish relations. The Modern Age* (Lviv 2017) and of the scientific journal entitled “Ukraine–Poland: Historical Heritage and Social Awareness” (2007–2017).

LUBOMYR CHACHUŁA – kandydat (docent) nauk historycznych, doktor w Centrum Badań Stosunków Ukraińsko-Polskich Instytutu Ukrainoznawstwa im. Iwana Krypjakewycza NAN Ukrainy (Lwów), w latach 2017–2018 zastępca dyrektora do spraw naukowych tego instytutu. Pracował na Uniwersytecie Warszawskim, w Instytucie Zachodnim i Ośrodku „Pamięć

i Przyszłość”. Jeden z kierowników międzynarodowego projektu Instytutu Ukrainoznawstwa im. Iwana Krypiakewycza NAN Ukrainy i Instytutu Historii PAN „Ukraina-Polska: dziedzictwo historyczne, perspektywy historiograficzne”. Bada politykę historyczną Polski. Autor książki „*Rizuny*” czy pobratymy? *Suczasnii polski dyskursy pro Ukrajinu* (Lwów 2016).

LUBOMYR CHACHULA – holds a PhD in history at the Ukrainian and Polish Relations Study Centre of the Ivan Krypiakewych Institute of Ukrainian Studies of the National Academy of Sciences of Ukraine (Lviv), and was the deputy scientific director of the Institute in the years 2017–2018. He worked at the University of Warsaw, the Western Institute and in the “Remembrance and Future” Centre. He is one of the leaders of the international project of the Ivan Krypiakewych Institute of Ukrainian Studies of the National Academy of Sciences of Ukraine and of the Institute of History of the Polish Academy of Sciences entitled “Ukraine and Poland: historical heritage, historiographic perspectives”. He studies the historical policy of Poland. He authored the book entitled “*Criminals*” or *Fellows? Current Polish Discourses on Ukraine* (Lviv 2016).